



Gdzie ci
harcerze
z tamtych lat...

Emocje wokół końcówki

Mimo, że kobiety nie muszą już płacić za zmianę nazwiska, w zaolziańskich urzędach nie ma kolejek. Polki wolą pozostać z końcówką „ová” w nazwisku, bo jego zmiana jest bardzo kłopotliwa i wiąże się z odwiedzinami w wielu urzędach.

Stosowanie polskiej pisowni imion i nazwisk jest możliwe od przyjęcia Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych przez Republikę Czeską w 1998 roku. Do lipca 2002 roku zmiana nazwiska wiązała się z koniecznością uiszczenia opłaty w wysokości 1000 koron. Obecnie można ją przeprowadzić za darmo.

– Jesteśmy Polakami i nie powinniśmy się kryć za czesko-brzmącym nazwiskiem – tłumaczy Bronisław Walicki, były wiceprezes Kongresu Polaków, który do dziś działa na rzecz Polaków na Zaolziu.

Sprawa, choć powszechna, cały czas budzi emocje i ma swoich zwolenników oraz przeciwników.

– Nazwisko Siwková mam wpisane w akcie urodzenia i dowodzie. Nie widzę potrzeby i nie zamierzam tego zmieniać – tłumaczy Anna Siwková z Karwiny. Odmiennego zdania jest Joanna Hyrnik z Gutów, która zrezygnowała z końcówki „ová”, kiedy wychodziła za mąż. – Wszędzie przedstawiam się Hyrnik, ludzie wiedzą, jak się nazywam, a i tak, kiedy przychodzę po dzieci do polskiego przedszkola, wszyscy uparcie mówią do mnie pani Hyrnikowa – opisuje swoje doświadczenia mieszkanka Gutów.

– Panie najczęściej zmieniają nazwisko przy okazji, gdy wychodzą za mąż. Decydują się na to również rodzice przy wystawianiu dziewczynkom aktów urodzenia – mówi Jaroslava Liberdová z trzynieckiego Urzędu Stanu Cywilnego. Powołując się na ustawę o ochronie danych osobowych, nie zgadza się powiedzieć, ile podań o zmianę nazwiska dotarło do urzędu w zeszłym roku. Taką informację bez problemu dostajemy w USC w Jabłonkowie. W zeszłym roku zostało tam złożonych 18 takich podań.

Dlaczego tak mało? W praktyce zmiana nazwiska wiąże się nie tylko ze zmianą dowodu

osobistego, ale również innych dokumentów oraz większości zawartych umów. Bywa to kłopotliwe i czasochłonne. Może zniechęcać. Dlatego na ten ruch kobiety decydują najczęściej właśnie przy okazji ślubu, gdy i tak wymieniają większość dokumentów.

– Bardzo ważne jest uświadamianie młodych dziewczyn, które odbierają pierwsze dowody osobiste, że mogą zapisywać w nich polskie nazwiska bez czeskiej końcówki – dodaje Bronisław Walicki. Przyznaje, że zabiegał, aby polskie szkoły informowały o tej możliwości dzieci i ich rodziców. Niektóre placówki się tego podjęły, inne nie. – To jest prywatna sprawa rodziców – uważa Marek Grycz, dyrektor czesko-cieszyńskiej podstawówki. Natomiast w Błędowicach, według słów dyrektora Romana Kaderki, nauczyciele rozmawiają na ten temat w ramach lekcji wychowania obywatelskiego w klasie ósmej.

To, że rodzice mają zapisaną polską wersję nazwiska w dowodzie, nie oznacza wcale, że ich córka będzie miała wpisane w akcie urodzenia nazwisko



Joanna Hyrnik pokazuje swój dowód osobisty.

bez końcówki „ová”. Rodzice, którzy chcą, by córka miała polskie nazwisko już w akcie urodzenia muszą złożyć podanie o zmianę. – To jest bardzo kłopotliwe. Podanie musi być podpisane przez obu rodziców w obecności urzędnika, więc kilka dni po porodzie musiałam iść z mężem do urzędu – tłumaczy młoda mama, która woli pozostać anonimowa.

HALINA SIKORA

ZDARZYŁO SIĘ

Powstaje Zaolzie.eu

Rada Kongresu Polaków spotkała się w poniedziałek na wyjazdowym posiedzeniu w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie. Dyskutowano o wspólnej współpracy. Najważniejszymi jej punktami



Fot. M. RADLOWSKA-OBRIJUNIK

są w tym roku rekrutacja na studia, pomoc przy organizacji kolonii w Polsce, sierpniowa rocznica tragedii w Żywociach, organizacja obchodów wybuchu II wojny światowej, uruchomienie portalu internetowego Zaolzie.eu, spotkanie czesko-polskich dysydentów. Dyskutowano także o stanie majątkowym domów PZKO oraz o sprawie petycji wystosowanej do Parlamentu Europejskiego przez Ruch Polityczny Coexistentia-Wspólnota. W sprawie organizacji kolonii konsulat zobowiązał się do pomocy. Zieloną szkołę trzeba jednak sfinansować z innych źródeł. – Tę akcję finansowaliśmy w zeszłym roku z dodatkowych funduszy – mówił konsul generalny Jerzy Kronhold, zaznaczając, iż w tym roku uzyskanie dotacji będzie niemożliwe. Kanclerz KP Roman Kaszper poinformował o trwających od pół roku pracach nad portalem Zaolzie.eu, który ma prezentować pracę organizacji, informować o imprezach i działalności kół PZKO. (mro)

Ach, ten nałóg

Wspólny polsko-czeski patrol w Chałupkach ujawnił 180 paczek papierosów bez znaków skarbowych akcyzy. Nielegalny towar przewoził w swoim samochodzie obywatel Ukrainy na stałe zamieszkały w Czechach. Kierowca tłumaczył się, że papierosy kupił na jednym z polskich targowisk i zamierzał je wywieźć do Czech na własne potrzeby. W toku prowadzonych czynności zgodził się na dobrowolny przepadek, ujawnionego w jego samochodzie nielegalnego towaru, na rzecz Skarbu Państwa RP i wystąpił z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. Papierosy zostały zatrzymane przez Straż Graniczną celem przekazania do Urzędu Celnego w Rybniku. (jb)

POGODA

czwartek



dzień: 8 do 12°C
noc: 1 do 5°C
wiatr: 2-5 m/s

piątek



dzień: 4 do 8°C
noc: 1 do 5°C
wiatr: 2-5 m/s

Cztery razy piękniejsze...

Tłumy mieszkańców Śląska Cieszyńskiego wypełniły we wtorkowe popołudnie salę Domu Narodowego w Cieszynie, gdzie odbyła się promocja albumu „Strój górali śląskich”. Został wydany przez działającą od 2003 roku Fundację Braci Golec, tekst napisała Małgorzata Kiereś, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, górali ubranych w regionalne stroje sfotografował Jacek Kubiena.

Co trzecie zdjęcie

Fotografik z Krakowa wykonał łącznie 300 zdjęć, do albumu trafiła co trzecia praca. – Ja nie wiem, jakie on ma oczy. Dzięki nim potrafił tak każdą kobietę sfotografować, że w albumie jest piękniejsza cztery razy, niż w rzeczywistości – mówiła Małgorzata Kiereś.

Album to już drugie wydawnictwo w cyklu „Stroje ludowe w Karpatach Polskich”, na który złoży się dziewięć tomów. Dochód z jego sprzedaży trafi na konto fundacji, która pomaga młodym, muzycznie uzdolnionym osobom. W Miłowce,

powiat żywiecki, skąd pochodzą bracia Łukasz i Paweł Golcowie, działa ognisko muzyczne skupiające 100 osób. Instrumenty zakupili słynni bracia, opłacając także na-

uczycieli, którzy muzyczną wiedzą i umiejętnościami dzielą się z adeptami. – Kiedy Łukasz i Paweł zaczęli karierę, potrzebowali pomocy. Nie zawiedli się na ludziach. Teraz

sami mogą ją nieść – powiedziała Katarzyna Golec z fundacji, prywatnie żona Pawła.

Pierwszy od pół wieku...

Album „Strój górali śląskich” wypełnia lukę na wydawniczym rynku. To pierwsza tego typu publikacja od przeszło... 50 lat. W 1956 roku, w cyklu „Atlasy polskich strojów ludowych”, ukazała się książka Longina Malickiego, który przemierzył Beskidy i opracował strój górali śląskich. Obejmował jednak XIX wiek oraz pierwsze 20, 30 lat XX wieku. – Strój był, jest i będzie. Nie ma potrzeby, żeby się go „gałbić”, bo jest czymś stałym, co nie przemija. Nie pachnie może „wykrzyknikiem”, ale na pewno pozostanie żywy, jeżeli tylko będziemy pokazywali jego wartość – mówiła podczas promocji Małgorzata Kiereś.

W albumie nie ma granic. Na zdjęciach zobaczymy mieszkańców Brennej, Istebnej, Koniakowa, ale też Mostów koło Jabłonkowa czy Oldrzychowic. (wot)



Fot. TOMASZ WOLFF

Bracia Paweł i Łukasz Golcowie zbierają pieniądze na fundację.

KRÓTKO

Będą grać w nowym

BYSTRZYCA (kor) – Miejskowa filia trzynieckiej Podstawowej Szkoły Artystycznej, do której chodzi ok. 140 dzieci z Bystrzycy i okolicznych gmin, tłoczy się w wynajmowanych małych lokalach w budynku czeskiej podstawówki. Od 1 września nową siedzibą szkoły stanie się pierwsze piętro gmachu, w którym mieszczą się też poczta i Czeska Kasa Oszczędności.

– Uczniowie i nauczyciele szkoły muzycznej będą tam mieć do dyspozycji pięć klas, małą salę koncertową i całe stosowne zaplecze – poinformował nas wicewójt Roman Wróbel. – Remont pomieszczeń za 2 mln koron udało się przeprowadzić dzięki przychylności mieszkającego w Bystrzycy współwłaściciela Huty Trzynec, Jána Modera.

Pomogą Gorolskim Świętu

JABLONKÓW (kor) – Radni uchwalili we wtorek budżet na ten rok. Miasto będzie gospodarować kwotą 170 mln koron. Rada Miejska wydzieliła z budżetu m.in. 100 tys. dla MK PZKO na zorganizowanie jego sztabarowej imprezy, Gorolskiego Święta. 800 tys. przeznaczono na miejskie granty na imprezy sportowe, a 300 tys. koron na dotacje dla organizatorów kulturalnych przedsięwzięć. Najważniejszymi inwestycjami będą w tym roku remont budynku czeskiej szkoły podstawowej oraz budowa chodnika do Łomnej Miejskiej. – Oprócz tego chcemy przygotować projekt nowych miejskich parków – powiedział nam wiceburmistrz Stanisław Jakus.

Ruszyła modernizacja

BYSTRZYCA (kor) – Najważniejszą inwestycją w tym roku będzie kolejny etap remontu czesko-polskiego kompleksu szkolnego. Inwestycja pochłonie 10 mln koron. 92,5 proc. kosztów wieś pokryje z dotacji unijnej, która wpłynęła do kasy za pośrednictwem Regionalnego Programu Operacyjnego województwa morawsko-śląskiego. Robotnicy zaczęli już brukować plac przy starszym budynku czeskiej podstawówki. Wkrótce zaś rozpocznie się remont kapitalny boiska, z którego korzystają obie szkoły. – Najważniejsza będzie modernizacja obu budynków PSP im. Stanisława Hadyny, świetlicy szkolnej oraz polskiego przedszkola. Ten etap zaczynamy latem – powiedział „Głosowi” wicewójt Roman Wróbel.

Podróż przez historię

STRUMIEŃ (kor) – Przybliżenie polskiej i czeskiej młodzieży historii II wojny światowej oraz dziejów i kultury narodu żydowskiego to główne cele polsko-czeskiego transgranicznego projektu „Podróż przez historię”. Jego inauguracja odbyła się w ub. piątek w auli Gimnazjum im. Powstańców Śląskich w Strumieniu. Projekt, w którym partnerem szkoły jest gimnazjum w Ostrawie-Hrabuwie, będzie realizowany do grudnia. Jak mówią autorzy projektu, zastosowanie odmiennych od obowiązujących form kształcenia metod pozwoli młodym ludziom dotrzeć do przeszłości i podstaw własnej tożsamości. Uczniowie będą docierać do materiałów archiwalnych, do uczestników wydarzeń i miejsc związanych z II wojną światową, zapisywać relacje świadków. Projekt jest dofinansowany z funduszu Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej 2007-2013 RC-RP.

W niedzielę kosiarkom mówimy stanowcze »nie«

Koniec z koszeniem ogrodów w niedzielę. Przynajmniej w Karwinie. Miasto wprowadza zakaz używania głośnych sprzętów ogrodowych w tym wolnym dniu.

Nieoczekiwane kontrowersje wzbudził jeden z pomysłów karwińskiego magistratu. Na wtorkowym posiedzeniu Rady Miasta głosowano sprawę wprowadzenia zakazu używania w niedzielę głośnych maszyn ogrodowych. – Rozporządzenie jest wynikiem licznych skarg mieszkańców, przede wszystkim tych mieszkających w dzielnicach domów jednorodzinnych. Przeszkadzają im kosiarki, pilarki elektryczne czy piły maszynowe, chcą mieć spokój przynajmniej w niedzielę – tłumaczył prezydent miasta, Tomáš Hanzel. – Nie jesteśmy żadnym wyjątkiem. Za naszą zachodnią granicą całonocny niedzielny zakaz używania głośnych maszyn ogrodowych jest regułą, także wiele innych miast w Republice Czeskiej wprowadziło takie rozporządzenie – dodał.

Ci, którzy w ciągu tygodnia nie mają czasu na prace ogrodowe, mają jednak odmienne zdanie.



Tomáš Hanzel, prezydent Karwiny.

– To naprawdę jest problem, kiedy człowiek pracuje i nie ma czasu w ciągu tygodnia zająć się ogrodem. Poza tym są chyba o wiele ważniejsze rzeczy, którymi powinno zająć się miasto, niż zakaz używania kosiarek w dni wolne od pracy – starał się przekonać radnych na wtorkowym posiedzeniu jeden z mieszkańców.

Mimo sprzeciwów, projekt rozporządzenia został przyjęty zdecydowaną większością głosów.

Początkowo rada proponowała wprowadzenie zakazu używania kosiarek w niedzielę z wyjątkiem dwóch godzin – od 10.00 do 12.00, ostatecznie jednak zakaz nie będzie obowiązywał od 9.00 do 13.00. Nowy przepis wejdzie w życie w całej Karwinie 19 marca. Stosować mają się do niego również służby komunalne.

– Musimy się do tego przepisu dostosować – powiedział „Głosowi Ludu” Josef Mertl, kierownik Służb Technicznych Karwiny. – Zwracaliśmy jednak wcześniej uwagę na to, że taki zakaz jest bez sensu. Dlaczego akurat kosiarki czy traktory? Przecież w niedzielę pracują też maszyny budowlane, które o wiele bardziej hałasują – argumentował Mertl. (ep)

JESTEM »ZA«

W niedzielę albo nigdy

Każdy człowiek potrzebuje odpoczynku, by nabrać nowych sił do dalszej pracy. Z tym stwierdzeniem każdy chyba się zgodzi. Żydzi mają szabat, chrześcijanie niedzielę. Ciekawe, że dziś, gdy relaks i rozrywka są na topie (ludzie chcą trenować jak najwięcej sportów, zwiedzić jak najwięcej krajów, przeżyć niecodzienne przygody – poświęcając tym czynnościom masę czasu), wciąż sporo osób uważa, że nie mogą sobie pozwolić na wolne niedzielne popołudnie. Jeżeli nie skoszą ogrodu w niedzielę, to już nigdy. Ciekawe, że często chodzi o działkowców, którzy w dni powszednie przebywają w mieście, a w weekend „relaksują się” koszeniem trawy w swych ogródkach. Akurat wtedy, gdy ich sąsiedzi, na stałe mieszkający na wsi, chcą po całonocnej harówce wypocząć spokojnie w zaciszu swego ogrodu.

Znam wiele rodzin, które mają piękne, zadbane domy i ogrody, z zasady nie pracując w niedzielę. Zdają się o nie zatroszczyć tak samo jak ci, którzy na niedzielny relaks – i spokój – nie mogą sobie pozwolić.

DANUTA CHLUP

JESTEM »PRZECIW«

Zakażmy też grillowania

Szczerze nad tym ubolewam, ale zdarza mi się kosić ogród w niedzielę. Bywa, że w tygodniu nie mam na to czasu. Sąsiedzi się nie skarżą, bo oni też czasami po niedzielnym śniadaniu odpalają kosiarki, a potem „rzną” trawsko godzinami. Jakoś z tym żyjemy. W Karwinie tymczasem mają problem.

Czekam na kolejne „ciekawe” zakazy. Może warto iść za ciosem i zakazać grillowania w sobotnie popołudnie. W końcu ktoś może sobie nie życzyć, żeby sąsiad mu dymił, gdy on odpoczywa na leżaku. Zarządzmy, że grillować będzie można tylko w poniedziałki do południa. Albo pójdźmy dalej – w poniedziałki będą mogli grillować właściciele domów z numerami parzystymi, a we wtorki – z numeracją nieparzystą. A potem jeszcze zakażmy dzieciom grać w piłkę na osiedlowych boiskach. Bo krzyczą przy tym, huk od uderzeń piłki jest nie do wytrzymania. Niech grają tylko podczas lekcji w salach gimnastycznych. Święty spokój ponad wszystko!

WOJCIECH TRZCIONKA

Pokłócili się o kasę

Grupa Beskidzka Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, jedna z największych w Polsce, otrzymała o 100 tys. zł mniej na działalność ze Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego, aniżeli Jurajska Grupa GOPR – najmłodsza i najmniej liczna w kraju.

Około połowa funduszy na działalność GOPR pochodzi z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, resztę pieniędzy ratownicy sami pozyskują od sponsorów i innych instytucji, np. urzędów marszałkowskich. Śląski Urząd Marszałkowski przeznaczył w tym roku na działania ratowników 540 tys. zł – 320 tys. zł dla Jurajskiej Grupy GOPR i 220 tys. zł dla beskidzkich goprowców. Tymczasem to Beskidzka Grupa GOPR jest większa i ma więcej pracy. Piotr Van der Coghren, naczelnik Jurajskiej Grupy GOPR, nie dostrzega tej dysproporcji w podziale środków. Uważa, że jego jednostka obejmuje tak rozległy teren, że

większe pieniądze jej się należą.

– Tutaj ruch trwa przez okrągły rok

– tłumaczy Piotr Van der Coghren.

– Na jurze zdecydowaną większość wszystkich interwencji stanowią wypadki w skałkach, ruinach zamków obronnych, jaskiniach. Do udzielenia pomocy konieczny jest zespół złożony z 4-5 osób, a bywa, że i nawet 12 ratowników poruszających się terenowymi samochodami ratunkowymi, wyposażonymi w sprzęt alpinistyczny i jaskiniowy, nasze wysokościowe lub jaskiniowe, agregaty, liny, wyrzutnie... – tłumaczy Aleksandra Marzyńska, rzeczniczka prasowa Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego. Goprowcy z Beskidów nie przyjmują tej argumentacji. – Ktoś nas musi bardzo nie lubić. Obecny podział środków w żaden sposób nie odzwierciedla realnych potrzeb, tu w grę wchodzi jedynie jakiś układ polityczny – zastanawia się głośno Jerzy Siodłak, szef beskidzkich goprowców.

(Gazetacodzienna.pl)

Białe tablice

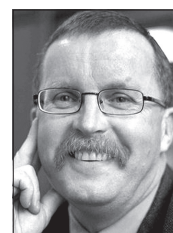
Wszystko wskazuje na to, że z naszych dróg znikną niebieskie tablice wjazdowe, na których widnieją polskie nazwy miejscowości. Zastąpią je białe tablice, identyczne z obecnymi czeskimi. Nowelizacja rozporządzenia nr 30/2001 Dz. U. została pozytywnie rozpatrzona na wtorkowym posiedzeniu Rządowej Rady ds. Mniejszości Narodowych.

– Mam nadzieję, że nowe rozporządzenie zostanie wydane w krótkim czasie. To na pewno ułatwi życie w poszczególnych gminach – powiedział tuż po posiedzeniu Tadeusz Wantuła, członek rządowej rady. (hs)

MOIM ZDANIEM

STANISŁAWA BUBINA*

Mają prawo świętować



Na Zaolziu zawrzało. Niektórzy Polacy są oburzeni, że Czesi chcą świętować w przyszłym roku 90-lecie powstania Czeskiego Cieszyzna. Jednym z akcentów urodzin miasta ma być odbudowa pomnika Tomáša Garrigue Masaryka (1850-1937), pierwszego prezydenta Czechosłowacji, nazywanego ojcem niepodległości czeskiej.

Pomnik ma stanąć przed szkołą przy ul. Komeńskiego. Pierwszy monument Masaryka ustawiony został w tym mieście w 1925 roku. W 1938 roku, po odzyskaniu Zaolzia przez Polskę, został przez Polaków zniszczony i usunięty. Czesi chcą więc teraz postawić jego replikę.

Co powoduje niezadowolenie polskiej mniejszości? Nie tyle Masaryk, co przygotowania do obchodów 90-lecia miasta. Aktywność czeska w tym względzie traktowana jest jako chęć dokuczenia Polakom, którzy po latach intensywnej czechizacji stanowią już w tym mieście mniejszość 16-procentową.

Moim zdaniem, te lęki są niepotrzebne i stanowią objaw uczulenia na wszystko, co Czesi robią w Czechach, czyli u siebie. Gdy Polacy przypominali im 90. rocznicę agresji czeskiej na Śląsk Cieszyński w 1919 roku, wszystko było w porządku. Gdy odbudowaliśmy w Cieszynie słynną Nike z mieczem wyciągniętym w stronę Zaolzia, też nikt nie narzekał.

Na pograniczu polsko-czeskim, mimo wspólnej przynależności do UE, nadal pamiętamy sobie wiele rzeczy: rok 1919, potem 1920 (rozdarcie miasta przez aliantów na dwie części), potem 1938 i 1945. Tym wszystkim powinni jednak zajmować się historycy, dążyć do wyjaśnienia spornych i bolesnych kwestii. Czy współczesnymi dąsami zmienimy bieg historii?

Cieszyn powstał 1200 lat temu, a Czeski Cieszyn, jego odłamek, ma raptem 90 lat i powstał z kaprysu historii. Nic tego nie zmieni. Nie zatrzymamy faktu, że rozwija się odrębnie jako podarowany Czechom nowy organizm miejski. I jeśli chcą ten fakt świętować, ich prawo. A my patrzmy na to spokojnie i godnie.

* STANISŁAW BUBIN, zastępca redaktora naczelnego gazety „Polska Dziennik Zachodni”

Anthrax i Saxon na Borku!

Legenda thrash metalu, amerykańska formacja Anthrax, oraz weterani melodycznego hard rocka, brytyjska grupa Saxon, zaprezentują się pod koniec czerwca (26-27. 6.) trzynieckiej publiczności w ramach prestiżowego festiwalu muzycznego „Noc Pełna Gwiazd”. To pierwsze zapowiedziane gwiazdy rockowego festiwalu na Borku, który od 17 lat przyciąga do Trzyńca tłumy publiczności z Czech, Polski i Słowacji.

W tym roku muzyka ponownie zabrzmiał z dwóch scen, organizatorzy z Petarda Production są w kontakcie z przeszło 60 zespołami.

Atrakcyjnie zapowiada się w szczególności występ muzyków z zespołu Anthrax, jednego z prekursorów nurtu zwanego thrash metalem. W latach 80. Anthrax wyznaczał nowe kierunki w ostrym metalowym graniu, podobnie jak Metallica czy Slayer. I to nie przypadek, że wszystkie wspomniane grupy działają do dziś, w dodatku w bardzo dobrej formie. Anthrax pojawi się w naszym

regionie nie po raz pierwszy. W 1995 roku zagrał w witkowskim Pałacu Kultury i Sportu (obecnie ČEZ Arena) obok formacji Life Of Agony, promując wtedy znakomity album „Stomp 442”. Ostatnia płyta studyjna tego zespołu ujrzała światło dzienne w 2003 roku, ale z ciekawym skądinąd wydawnictwem „We Have Come for You All” grupa nie zadowolona z rockowych list przebojów. O tym, w jakiej formie znajduje się zespół w nowym stuleciu, można się przekonać słuchając ostatniej koncertowej płyty „Alive 2: The Music”, nagra-

nej w 2005 roku. Do Trzyńca grupa przyjedzie z wokalistą Danem Nelsonem, który w 2007 roku zastąpił Johna Busha. Koncert na Borku będzie z pewnością przełomem całej 25-letniej kariery zespołu. W Trzyńcu zabrzmiały utwory z pierwszych, legendarnych albumów, takich jak „Fistful Of Metal” czy „Among The Living”, nie zabraknie też kompozycji z bardziej wyrafinowanego okresu w twórczości grupy. Na albumach z lat 90. („Persistence Of Time”, „Sound Of White Noise”, „Stomp 442”) Anthrax wymieszał metal z rapem, hip hopem i agresywnym stylem hard core.

Rzesze wiernych fanów posiada też w Czechach brytyjska grupa Saxon. Szczytowy okres twórczości tego zespołu przypada na wczesny okres lat 80. ubiegłego wieku, kiedy to w muzyce rockowej dominował melodyczny hard rock, czy jak kto woli – zespoły „nowej fali heavy metalu”. Saxon jednak nigdy nie miał dużych ambicji i w odróżnieniu od zespołów pokroju Iron Maiden czy Judas Priest nie rozpętał muzycznej rewolucji. Brytyjczycy nawet w sędziwym wieku nadal są bardzo aktywni. W Trzyńcu promować będą najnowszą płytę studyjną, „Into The Labyrinth”, która ukazała się w tym roku. Muzycznie zespół drepce w miejscu, ale jak zapewniają wierni fani, na koncertach „dziadkowie” dają z siebie wszystko. Na trzynieckim festiwalu Saxon czuje się jak u siebie w domu. (jb)



W latach 80. Anthrax wyznaczał nowe kierunki w ostrym metalowym graniu.

Fot. ARC

FELIETON

„Bolko Kantor” Cieszyńskiego Studia Teatralnego zawiązał na Zaolziu. Zespół wystawił spektakl po raz trzeci, tym razem w byłej synagodze przy ul. Bożka. Wybrał miejsce szczególnie z nadzieją, że coś szczególnego w nim się zdarzy?

Mam problem z tym Kantorem. Pozostaje pod niesamowitym wpływem Tadeusza Kantora. Jego „Wielopole, Wielopole”, choć oglądane na małym ekranie telewizora, powraca do mnie co rusz, pojawia się w najmniej oczekiwanych momentach, wychodzi z najbardziej prozaicznych czynności. Nie dziwota więc, że spektakl Cieszyńskiego Studia Teatralnego „Bolko Kantor”, ponownie przytoczył olbrzymią liczbę obrazów, a zwłaszcza emocji z Tadeuszem Kantorem związanych. Choć oczywiście jeden Kantor z drugim Kantorem, oprócz nazwiska, wspólnego raczej mają niewiele. Za to już spektakl Cieszyńskiego Studia Teatralnego, a „Wielopole, Wielopole”, mają wspólnego więcej niż mogłoby się wydawać. Tak jak dla Kantora Wielopole było tematem, tak samo dla Bogusława Ślupczyńskiego tematem prawie stał się Cieszyn. Prawie, bo spektakl był wahaniem pomiędzy Cieszynem, a Bolko Kantorem. Raz jeden wychodził na pierwszy plan, a raz drugi. I nie byłoby w tym nic złego, gdyby przez te dwa tematy z jednego spektaklu nie stały się spektakle dwa. Nareszcie jednak ten prawdziwy Cieszyn (nie tylko ten z widokówek, eksportowy) znalazł swoje miejsce w teatrze. I nareszcie bohater z tego regionu stał się bohaterem scenicznym. Być może ta „schizofrenia” jest wpisana w te tereny, i tak, jak Bolko

Kantor nie potrafił wtopić się w Cieszyn w życiu, tak samo na scenie to połączenie Cieszyna i głównego bohatera nie zostało zrealizowane.

Pamiętam naenergetyzowane „Wschodzenie” CST, które częściowo ocierało się o poetykę Tadeusza Kantora. Metafizyka, jaka w nim panowała, wryła się w pamięć emocjonalną. I kiedy na „Bolko Kantora” zgasy światła i nad widownią zapanał pulsujący dźwięk, zaświtała nadzieja, że kolejny rozedrgany spektakl będzie dane przeżyć. Później jednak ta „pulsacja” nie miała kontynuacji. CST próbował połączyć na scenie metafizykę z realnością. Nie do końca jednak to połączenie się udało, powstały ponownie dwa spektakle. Wolę ten metaforyczny CST. Nie można mieć nic do zarzucenia aktorom, którzy swoje role zagrali, a raczej przeżyli w stu procentach. Teatr daje niezliczoną ilość sposobów pokazania przemocy na scenie. Dlaczego CST wybrał akurat ten najbardziej dosłowny? By pokazać okrucieństwo tamtych czasów? Śmiem sądzić, że metafora mogła być dużo bardziej dosadna, niż dosłowne kopanie, czy bicie tuż pod nosem widza.

Czy zdarzyło się coś szczególnego w Czeskim Cieszynie? Nie wiem. O tym spektaklu nie można jednoznacznie powiedzieć – jest dobry, czy też nie. Niektóre fragmenty przykuwały do krzesła, inne w ramach protestu kazały opuścić natychmiast widownię. Z pewnością dobrze zrobiłoby mu cięcia. Zbyt obszerne sceny po pewnym czasie zaczynały najwyczerpięcej nudzić. Nie można jednak udawać, że spektaklu nie było.

HALINA SIKORA

Kantorów dwóch

Dziś miałyby 90 lat

2 marca 90. urodziny obchodziłby poeta Henryk Jasiczek. Poeta, o którym Kazimierz Kaszper (w wydanych pośmiertnie przez trzema laty tomie „Wiersze”) napisał, że był pierwszym na Zaolziu, który pomimo presji historii i obowiązku-



Fot. ARC

jące w lokalnym środowisku orientacji ideowo-artystycznej, poszukiwał treści uniwersalnych. W rezultacie otworzył przed poezją zaolziańską nową ścieżkę artystycznej penetracji, po której jednak żadna z późniejszych formacji pokoleniowych nie zdecydowała się podążyć. Jasiczek był jednak nie tylko poetą. W 1945 roku był przecież jednym z założycieli „Głosu Ludu”, a do 1957 jego redaktorem. Był też redaktorem „Jutrenki” i „Zwrotu” oraz książek polskich w wydawnictwie „Profil”. Za potępienie udziału Polski w interwencji wojсковej w 1968 roku został zwolniony ze „Zwrotu” i znalazł się na marginesie życia kulturalnego. Zmarł 8 grudnia 1976 roku. – Będę was nękał tymi wierszami i będę z wami, nie umrę! – pisał w 1969 roku. (kor)

Przyjadą z ostatkami

W grudniu 2008 roku wybitny słowacki choreograf Juraj Kubanka, który w ub. roku obchodził swoje 80. urodziny, a który od lat współpracuje z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk”, rozpoczął w Koszęcinie pracę nad widowiskiem „Ondraszkowe Ostatki”. W ciągu dwóch tygodni powstała nowatorska choreografia. Zaś od końca lutego wybitny i nowatorski słowacki choreograf prowadzi zajęcia z chórem zespołu oraz szlifuje choreografię z tancerzami baletu. Juraj Kubanka jest także autorem kostiumów i scenografii do spektaklu.

Opracowany przez Kubankę układ choreograficzny „Ondraszkowe Ostatki”, do muzyki Stanisława Hadyny, przygotowany został w związku z tegorocznymi obchodami Roku Stanisława Hadyny (10. rocznica śmierci i 90. rocznica urodzin twórcy „Śląska”). Owoc pracy słowackiego choreografa i artystów „Śląska” będzie można podziwiać po raz pierwszy 18 czerwca podczas premiery programu „Stanisław Hadyna – legenda gór” w Teatrze Cieszyńskim, następnego dnia w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Na program wieczoru złożą się pieśni Śląska Cieszyńskiego i „Ondraszkowe Ostatki”.

„Ondraszkowe Ostatki” – fantazja baletowa, również z udziałem chóru i orkiestry ZPiT „Śląsk”, oparta jest na motywach legendy o Ondraszku. Muzykę i słowa do spektaklu napisał Hadyna. Utwór ten nigdy dotąd nie był prezentowany na scenie. „Śląsk” przed 40 laty zrealizował wersję filmową tego dzieła, a teraz – z okazji Roku Stanisława Hadyny – powraca do niego. JÓZEF WIERZGOŃ

WIRTUALNA KSIĘGARNIA

»Karta. Kwartalnik historyczny.

57/2008«

Wyd. „Ośrodek KARTA”. Kolejny numer znanego kwartalnika historycznego poświęcony częściowo historii naszego regionu. Tym razem pochodzący z Karwiny historyk Grzegorz Gąsior poświęcił swój tekst wydarzeniom z roku 1938, czyli zajęciu Zaolzia przez Polskę. Jest też album poświęcony rokowi 1948 w Polsce, teksty o opozycji w PRL-u, dyskusja o „sensie 4 czerwca”, czyli wyborach z 1989 roku, które zmieniły Polskę. Ciekawym jest dziennik Niemki Helen Plüschke, wypędzonej z Polski w 1945 roku... Warto mieć w swojej bibliotece.



WŁADIMIR BIESZANOW

»Obrona Leningradu.

Historia bez retuszu«

Wyd. „Bellona”. To książka poświęcona pełnemu zagadkom wydarzeniu II wojny światowej – blokadzie Leningradu, rozpoczętej w 1941 roku. To również jeden z pierwszych przebojowych głosów w bezkompromisowej dyskusji, pozbawionej zahamowań politycznych i ograniczeń cenzury, na temat winnych tragedii ZSRR w pierwszych latach II wojny światowej. Dlaczego, posiadając tak silną armię i przytłaczającą przewagę nad Niemcami, zarówno w liczbie żołnierzy, jak i w uzbrojeniu, ZSRR dopuścił do tego, co się stało? Jakie są przyczyny największej katastrofy wojennej w historii Rosji?

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Ćapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). (kor)

Gdzie ci harcerze z tamtych lat...

– Czy harcerstwo przeżywa dzisiaj kryzys? Kryzys przeżywa obecnie cała nasza polska społeczność i to odbija się też na ruchu harcerskim. Nie boję się o harcerstwo, zawsze będzie atrakcyjne dla młodzieży – uważa Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków, który do dziś nosi ksywę „Kondor”, przezwisko jeszcze z czasów pracy w Harcerstwie Polskim w Republice Czeskiej.

W jednym z artykułów z cyklu o działalności kół PZKO jeden z działaczy związku stwierdził, że powodem tego, iż w działalność organizacji angażuje się mniej młodych niż chociażby jeszcze w latach 90. XX wieku jest fakt, że nie w każdej szkole działa obecnie drużyna harcerska lub zuchowa. I że w ogóle o tak ważnej organizacji młodzieżowej, jaką bezsprzecznie było kiedyś Harcerstwo Polskie w RC (HPC), mniej ostatnio słychać. A to przecież w ruchu harcerskim młodzież może się nauczyć pracy społecznej...



Grzegorz Młynarczyk

Fot. M. RADŁOWSKA-OBUSNIAK

Narybek jest leniwy

Komendantem Kręgu Instruktorskiego jest Grzegorz Młynarczyk, który jest zarazem przewodniczącym Rady Naczelnej HPC. – Praca w harcerstwie to wypadkowa zaangażowania harcerza, jego rodziny i instruktora, w mniejszym stopniu stworzonych warunków. Do dziś harcerze z radością wspominają 120-osobowy obóz na Szumawie, 60-osobowy obóz zimowy w Koszarzyskach, który pomimo braku śniegu

zapisali się wszystkim w pamięci nauką tańców czy wyprawą w polskie Beskidy. Temat na działalność zawsze się znajdzie, ale musi być narybek. A narybku nie ma, bo jest leniwy – mówi Młynarczyk. Ubolewa nad tym, że liczba harcerzy i zuchów spada. – W latach 90. marzyliśmy, żeby było nas tysiąc...

O kondycję zaolziańskiego harcerstwa zapytaliśmy też byłych naczelników HPC: Kazimierza Wórka (1992-1997) i Alicję Berki (1999-2006). Każdy z nich na czele organizacji stał przez siedem lat. Worek nie chciał się wypowiadać. – Jestem w kontakcie wyłącznie z Kręgiem Seniora, a po odejściu z władz HPC postanowiłem się nie wypowiadać na temat tej organizacji – napisał w mailu do redakcji. Także Alicja Berki – dyrektor dolnolutyńskiej PSP – zwierzyła się nam, że trudno jej dziś mówić o HPC. – Po prostu do Lutyni Dolnej nie docierają żadne informacje o pracy organów HPC. W naszej szkole pracuje gromada zuchowa, którą prowadzi Beata Monczka, a w Orłowej-Lutyni Radka Brzezna. Nie pracują harcerze, bo nie mamy drużynowego, odkąd rok temu odeszła



Kierownictwo Harcerskiej Drużyny Wodnej OPT. Pierwszy z prawej – naczelnik HPC Krzysztof Mitura.

z tej pracy Kryśka Berki. Nie słyszałam też o organizowaniu kursów czy szkoleń, a szkoda. Bo jak nie ma wyszkolonej kadry, to wszystko idzie w niwecz...

Nie ma kadry

Chociaż naczelnik Mitura mówi, że z harcerstwem nie jest aż tak źle, na zaolziańskim harcerskim szlaku ludzi jednak coraz mniej. Jakie są tego powody? Mitura uważa, że powody są „ekonomiczno-polityczne”.

ba czasami przesiadywać do późna, a tu jeszcze rodzina, dzieci... I jak tu w takiej sytuacji przychodzić co tydzień na zbiórkę, która rozpoczyna się o 14.00? Nie wspomnę już o obozach. Tu trzeba wziąć tydzień, dwa urlopu. Ilu jest dzisiaj takich, którzy są zdolni do takich poświęceń? – zastanawia się Krzysztof Mitura.

A co sądzi o problemie Grzegorz Młynarczyk? – Sprawa tkwi w rodzinach. Jeżeli rodzice nie uznają obiektywnej potrzeby harcerstwa,

datków na ten sztandar podczas Festiwalu PZKO było ostatnią wielką akcją zespolonego harcerstwa na Zaolziu. Wszyscy ciągnęli za jeden sznurek. Na ceremonii wręczenia sztandaru było 600 członków, dodatkowo harcerze z Warszawy, z chorągwi bielskiej, katowickiej, hufca cieszyńskiego, harcerze z Litwy czy czescy Junacy, plus ponad 200 zaproszonych gości. Masa ludzi. A dziś? Nie działa już nawet nasza drużyna Błękitna Jedynka. Skończyła się właściwie z zamknięciem PSP w Karwinie-Nowym Mieście. Ale do dziś wierzę, że gdyby zwołał zbiórkę, przyjdzie każdy, kto będzie mógł...

Gdzie kto działa?

W ramach HPC działają obecnie: w Czeskim Cieszynie – drużyna harcerska (DH) OPTY i gromada zuchowa (GZ) Koniki Morskie, w Bystrzycy – DH Grom, w Karwinie – DH Wielka Niedźwiedzica, w Olbrachcicach – DH Pustecki, w Stonawie – GZ Słoneczne Promyki, w Trzyńcu – DH Puszcza, w Cierlicku – GZ Mieszkańcy Zielonego Lasu i DH Żwirki i Wigury, w Wędryni – DH Czarne Pantery. Są też gromady zuchowe w Lutyni Dolnej i Orłowej-Lutyni. Oprócz jednostek dziecięcych i młodzieżowych pracuje Harcerski Krąg Seniora Zaolzie, w Karwinie zaś Krąg Instruktorski.

– Przede wszystkim brakuje kadry. Bo młodzi ludzie chętni do pracy na pewno znaleźliby się w każdej miejscowości. A dlaczego nie ma kadry? Przecież w szkołach średnich są młodzi ludzie, którzy z radością podejmują się pracy instruktorskiej. Wszystko kończy się w szkole średniej. Młodzi nauczyli się, jak pracować z młodzieżą, jednak po maturze wyjeżdżają na studia. Kiedy wracają po czterech, pięciu latach, angażując się w pracę zawodową. W pracy prze-

uaktywnienia dziecka, nauczania go zaradności, zapobiegliwości, to nie ma o czym mówić. Harcerz dostanie do rąk busole, plan, polecenie wykonania zadania i radź sobie człowieku sam. To realny, a nie wirtualny świat. W nagrodę za pracę w drużynie czekały na harcerza sprawności, umiejętności, pozyskiwane informacje i... poważanie w grupie innej, niż ta szkolna. Wreszcie mundur, który definiuje harcerza, wyodrębniając go ze społeczności. A dzisiaj? Nikt na nic nie ma czasu. Wszeghogarniająca moc komputera wypiera aktywność fizyczną i samodzielną pracę umysłową. Dzieci są rozwydrzone, przekonane, że im się coś należy od życia, że dyscyplina jest wykluczona, bo krępuje rozwój jednostki, a w tym wspierane są przez rodziców. Dzisiejsze dzieci są wychowywane bezautoritetowo, bezbarierowo i bezstresowo. Rodziny i ich zwyczaje się standaryzują, nie wymagają już wyrzeczeń, nie pokazują swojego oblicza. W efekcie zbiorowym wzorem dzieci stają się Batman, Spiderman i inne amerykańskie zapychacze umysłów z gier komputerowych. Ta amerykańskość w wersji Hollywood ogarnęła nas ostatnio. Jest widoczna w szkolnictwie, działalności kulturalno-oświatowej odchodzącej od społecznego zaangażowania w świat opłacanych menedżerów – mówi z gorzkością Młynarczyk.

Komendant Kręgu Instruktorskiego wspomina też, jak w 1996 roku HPC otrzymało swój sztandar. – Przeprowadzenie zbiórki wolnych

Nie boją się o harcerstwo

Pomimo wszystko, nasi rozmówcy są raczej optymistami. Mitura wprost mówi, że „dobre rzeczy nigdy nie znikną”. – Wierzę, że zawsze się znajdzie spora grupa ludzi, którym zależy na tym, by harcerstwo utrzymać. A może ta sinusoida pójdzie w górę i liczba harcerzy wzrośnie?

Także Młynarczyk nie traci nadziei, że po „siedmiu latach chudych przyjdą lata tłuste”. – Zaolziańcy mają specyficzną mentalność. Pod wpływem dnia powszedniego ta zaolziańskość wyparowuje. Winniśmy racjonalniej gospodarować swoim czasem, by polskość naszych dzieci nie przeciekała nam przez palce. Dość amerykanizacji i praco-holizmu w tygodniu, tego ścigania się z dyszlem. Nie odkładajmy rodziny na potem. Potem może już nie być – podkreśla.

Optymistą jest też Józef Szymeczek: – Kryzys przeżywa obecnie cała nasza polska społeczność i to odbija się też na ruchu harcerskim. Przecież tylko w latach 1991-2002, czyli w okresie między dwoma spisaniami ludności, liczba Polaków na Zaolziu zmalała o 10 tys. Coraz częściej brakuje też instruktorów. Z prostej przyczyny – młodzi ludzie mają obecnie znacznie większe możliwości niż my, tuż po 1989 roku. My wybieraliśmy się na zbiórkę lub obóz harcerski. Oni wyjeżdżają na Sri Lankę lub Nową Zelandię. Życzę im tego. Ale też nie boję się o harcerstwo. Ono zawsze będzie atrakcyjne dla młodzieży. Uczy bowiem młodych ludzi szlachetności, samodzielności, poznania samego siebie – to są cechy, które będą istotne w każdej epoce – zapewnił Szymeczek.

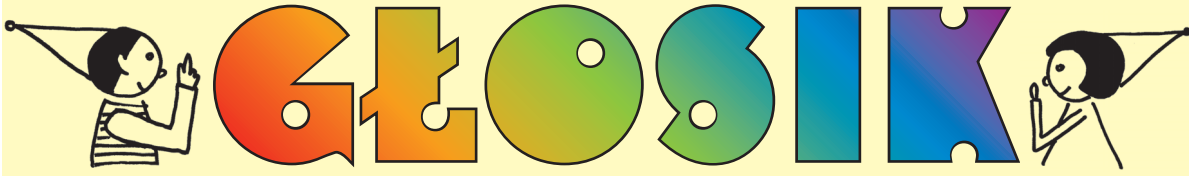
JACEK SIKORA,

MARTYNA

RADŁOWSKA-OBUSNIAK



Harcerze z OPTY na zbiórce w swojej „harcówce”.



Wizyta w Robótkowie

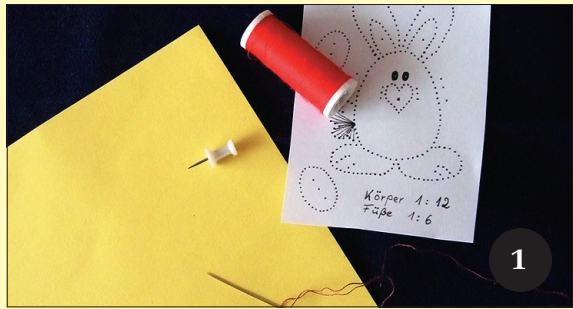
W tym tygodniu Głosik z Ludmiłą umówili się na spotkanie z wróżką Basią w Robótkowie. To taka mała kraina, schowana w lesie, w której wróżka Basia wyczarowuje swoimi delikatnymi rączkami przeróżne cuda. Czasami cuda praktyczne, czasami służące jako ozdoby. Wróżka Basia z wielką radością uczy swoich czarów. Głosik z Ludmiłą poszli do niej po pomoc. Ich stare zakładki do książek już się bardzo zniszczyły. –

Przydałyby się nowe. Tylko nie mamy pomysłu, jak je zrobić – przyznała się Ludmiła. Wróżka Basia schowała się na chwilę na zapleczu swojego wróżkowego sklepiu i wróciła z kartonem, nitkami i szpilkami. Za chwilę nauczyła ich nowej techniki. Nawet Głosik bez sprzeciwu zabrał się za haftowanie na papierze. Oczywiście, jak to Głosik, kilka razy nie trafił szpilką w papier i oprócz zakładki przyniósł z Robótkowa do

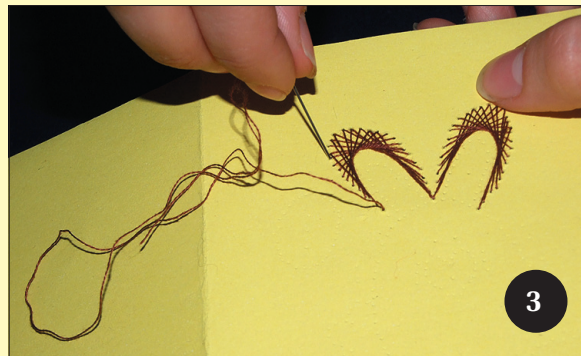
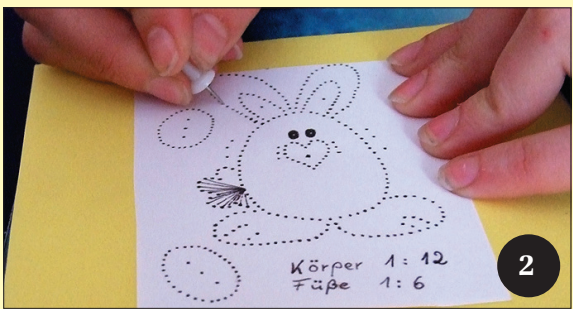
redakcji opatrunek na paluszkach. – *To świetny pomysł na przygotowanie kartek świątecznych* – zawołała uradowana Ludmiła. Postanowili z Głosikiem ogłosić konkurs na najciekawszą kartkę. Wróżka Basia zgodziła się podzielić z Czytelnikami swoimi czarami. Poniżej prezentujemy obrazkowy kurs haftu, który potocznie jest nazywany haftem matematycznym. Miłego haftowania! **KROPKA**

Haft matematyczny

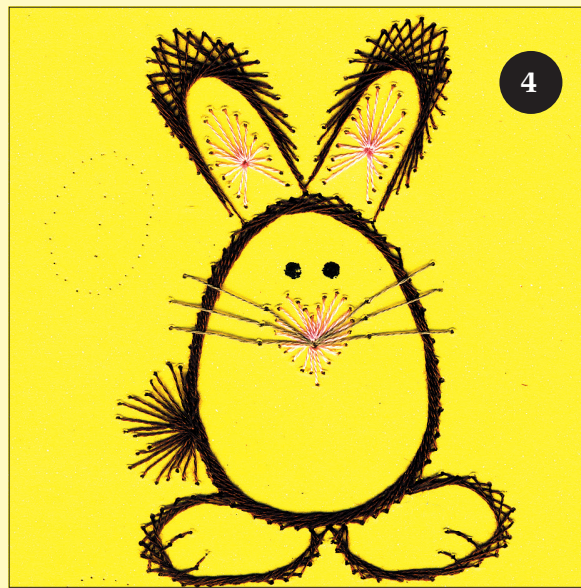
Na samo słówko „matematyka” dostajecie wysypki? Tym razem nie musicie się niczego obawiać. Haft matematyczny, czasami nazywany też strukturalnym, jest wykorzystywany m.in. do tworzenia zakładek, kartek okolicznościowych oraz okładek albumów. Wykonuje się go na papierze lub kartonie kolorowymi nićmi. Niezwykły wygląd tego haftu, zbliżony do grafiki, daje wspaniałe efekty przy tworzeniu obrazów. Przygotowaliśmy dla Was specjalny obrazkowy kurs tego haftu. Z naszą pomocą z łatwością zrobicie wspaniałą zakładkę do książki, która świetnie nadaje się na prezent.



1. Przygotowujemy: nitki, igłę, karton, wzór, szpilkę. Wzory można znaleźć na przykład w internecie, istnieją również specjalne książki poświęcone tej technice, do których są załączone wzory. Potrzebna nam też będzie specjalna podkładka, na której będziemy robili dziurki w kartonie. Do tego celu świetnie nadają się stare podkładki pod myszkę do komputera.



2. Na podkładkę kładziemy karton, a na nim wzór. Szpilką robimy dziurki w kartonie, a następnie kopiujemy wzór.
3. Nawlekamy nitkę na igłę i zaczynamy haftować. Zamiast robienia supełków na końcach nitki, można końce przykleić do kartonu przezroczystą taśmą.
4. Taki prosty obrazek jest gotowy do 2 godzin.



WITAMY

ROMECZKA urodziła się 10 listopada ub. roku w Bratysławie. Ważyła 3 550 g, mierzyła 50 cm. Jej rodzice to Iwa i Roman Przybyłowie. Rodzina mieszka w stolicy Słowacji. Zdjęcie dziewczynki przesłała nam jej babcia, Janina Przybyła z Karwiny-Mizerowa.

Romana to żeński odpowiednik łacińskiego imienia Roman. Oznacza Rzymiankę. Święta Romana była pustelnicą żyjącą w grocie nieopodal rzeki Tyber.

Romana obchodzi imieniny 23 lutego i 18 listopada.

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęcia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca urodzenia dziecka, prosi-



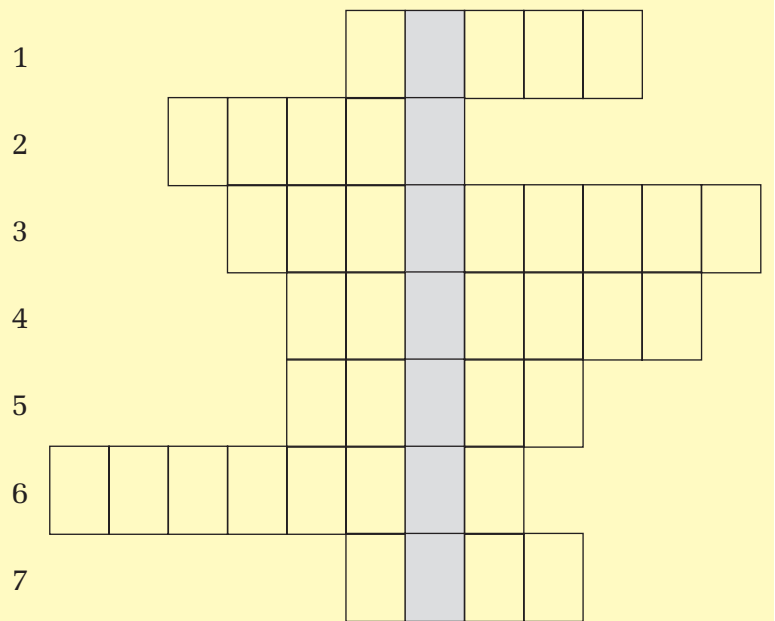
Fot. ARC

my podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: chlupova@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji. (dc)

KRZYŻÓWKA

1. Babcia robi na nich sweter.
2. Robimy je szydełkiem, czasami puszczają go rajstopy.
3. Mała kulka z wełnenki.
4. Grubsza nitka do robienia na drutach.
5. Nawleka się je do igły i używa do wyszywania lub zszywania.
6. Druk zakończony haczykiem.
7. Wzór wyszyty na materiale.

Na rozwiązanie czekamy do wtorku przyszłego tygodnia.



Konkurs na kartkę

Ogłaszamy konkurs na kartkę świąteczną własnej roboty, wykonaną dowolną techniką. Na prace czekamy do końca marca, decyduje data stempla pocztowego. Autor najciekawszej pracy otrzyma nagrodę.

Zdjęcia: ARC

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Smerfny balik

Tradycyjnym polonezem rozpoczął się 20 lutego w sali gimnastycznej naszej szkoły balik przebierańców. Wzięli w nim udział uczniowie od klasy pierwszej do szóstej. Wszystkie stroje były bardzo pomysłowe. Na parkiecie tańczyły księżniczki, czarownice, diabełek, czarnoksiężnicy, piraci oraz dzieci w wielu innych ciekawych maskach. Również nasze nauczycielki, które przebrały się za smerfy, bawiły się razem z nami. Czekaliśmy na nas mnóstwo fajnych zabaw. Odbędzie się również loteria, w której każdy z nas wygra niespodziankę. Było bardzo przyjemnie i wesoło. Niestety, był to dla nas – szóstkłasiów, już ostatni balik.

Jola Drobisz, uczennica klasy szóstej 1 PSP w Trzyńcu 1



Zdjęcia: ARC



CZWARTEK 5 MARCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **9.00** Jedynekowe przedszkole **9.30** Lilli czarodziejka (s.) **10.00** Jak zostać ogrodnikiem **10.30** W-skiersi **11.05** Moda na sukces (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Europa bez między **12.40** Plebania (s.) **13.10** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.05** Errata do biografii - Artur Międzyrzeczki **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.15** Opole 2008 na bis - Maryla show **15.55** Moda na sukces (s.) **16.45** Celownik **17.00** Teleexpress **17.20** Temat dnia - rozmowa Jedyneki **17.35** Klan (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Plebania (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **21.55** Sprawa dla reportera (film kanad.) **22.30** Bronisław Wildstein przedstawia **23.10** Zagubiony pokój (film USA) **0.40** Łossskot! **1.10** Moskiewska saga.

TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) **6.30** Globert przedstawia niezwykły świat natury **7.25** Niezłomni **7.10** M jak miłość (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Święta wojna - Duch **11.20** Flipper - Porwanie **12.10** Magnum **12.55** Ulica lemurów **13.25** Koło fortuny **14.00** Radiostacja Roscoe (s.) **14. 30** Złotopolscy (s.) **16.30** Na wariackich papierach (s.) **17.30** Reporterzy Dwójki przedstawiają **18. 00** Program lokalny **18.30** Panorama **19.05** Jeden z dziesięciu **19.35** Wojciech Cejrowski boso przez świat **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Dr House (s.) **22.20** System 09 - Bogaćcie się **23.15** 997 (mag.) **23.50** Umowa zobowiązuje **1.20** Rosja według Putina **2.15** Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

7.45 Aktualności **7.50** Narciarski weekend **8.01** Gość poranka **8.15** Serwis info flesz **8.35** Info poranek **8.45** Ślążaków portret własny **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.00** Studio Senat **16.45** Aktualności **16.50** TV Katowice poleca **17.00** Cud zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **19.00** Propozycje do śląskiej listy przebojów **19.10** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.45**



ZAGUBIONY POKÓJ

TVP 1, czwartek, godz. 23.10

Policja trafia na trop zbrodni, której dokonano w lombardzie. Jeden z funkcjonariuszy odnajduje świadka, który tuż przed śmiercią daje mu kluczyczek z czerwonym breloczkiem. Okazuje się, że każde drzwi otwarte za pomocą kluczyczka stają się portalem przenoszącym posiadacza klucza do małego pokoiku jakiegos opuszczonego motelu. Każde drzwi niewielkiego pomieszczenia prowadzą tam, dokąd podróżujący sobie życzy. Wkrótce Joe Miller spotyka innego posiadacza niezwykłego przedmiotu. Ten zdradza mu, że na Ziemi jest setka podobnych artefaktów. Reż. Craig R. Baxley, Michael W. Watkins. Wyk. Peter Krause (Joe Miller), Kevin Pollak (Karl Kreutzfeld), Julianna Margulies (Jennifer Bloom), Dennis Christopher (doktor Martin Ruber), Ewen Bremner (Harold Stritzke), Peter Jacobson (Wally Jabrowski), Roger Bart (Howard Montague).



DOCHODZENIE

TVP 1, piątek, godz. 21.10

Detektyw Vincent LaMarca ma wkrótce przejść na emeryturę. Przed odejściem z wydziału zajmuje się ostatnim śledztwem, które dotyczy śmierci diler nar-kotyków na Long Beach. Wyniki wstępnego postępowania są niezwykle. Dowody wskazują, że głównym podejrzanym jest Joey, syn Vincenta. Detektyw nie widział go od lat, jego małżeństwo już dawno się rozpadło. Chłopak nigdy nie wybaczył ojcu, że porzucił jego matkę i zamienił biedne Long Beach na snobistyczny Manhattan. Chcąc pomóc synowi, La-Marca musi się zmierzyć z własną przeszłością. Reż. Michael Caton-Jones. Wyk. Robert De Niro (Vincent LaMarca), Frances McDormand (Michelle), James Franco (Joey LaMarca), Eliza Dushku (Gina), George Dzundza (Reg Duffy), William Forsythe (Spyder), Patti LuPone (Maggie).

Narciarski weekend **19.55** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **22.15** Plus minus **0.01** Na jednej ziemi - Moje ciało **0.58** Minęła 20-ta **1.45** Telekurier bliżej ciebie **2.26** Plus minus **2.39** Reportaże z prawdziwego zdarzenia.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Świat według Kiepskich (s.) **9.25** Rodzina zastępcza **10.25** Miodowe lata (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Czarodziejki (s.) **13.00** Boston Public (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14. 45** Pracująca dziewczyna (s.) **15.15** Zwariowany świat Malcolma (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Chirurdzy (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Moment prawdy **22.00** Studio Lotto **22.05** Tylko miłość (s.) **23.05** Z Archiwum X **0.05** Threshold - strategia przetrwania **2.05** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Denuncjator (film USA) **10.35** Śpiewa Karel Gott **11.30** Słodkie ploteczki ze świata kolekcjonerek **11.45** Piosenka do kawy **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Diagnoza **13.50** Dotyk anioła (s.) **14.40** Potyczki Amy (s.) **15.25** Wędrówki wodniaków (cykl dok.) **15.40** Złote rączki **15.55** Meduza (lista przeb.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Hercules Poirot: Tajemnica zamku Styles (film br.) **21.50** Talk show M. Jilko-vej **22.40** Poker (mag.) **23.10** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **23.15** Deadwood (s.) **0.10** Solo dla... Vladimíra Mišíka (pr. muz.) **0.50** Dotyk anioła (s.) **1.35** Hotel Babylon (s.) **2.30** Piątką w Pomarańczy.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Była sobie planeta (s.) **9.45** Samoloty

program TV

myśliwskie w walce (cykl dok.) **10.30** Szlakiem gwiazd **11.00** Związki partnerskie, czyli podręcznik przeżycia (pr. cykl.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pogotowie kulinarne (mag.) **12.30** Czarne owce (pr. publ.) **12.50** Labirynt **13.20** Bajka **14.20** Ja i moja rodzina (s. dok.) **14.35** Game Page (mag.) **14.55** Kamera na szlaku (cykl dok.) **15.25** Królestwo dzikiej natury: Ssaki morskie (cykl dok.) **15.55** Pryzmat (mag.) **16.15** Tysiąc lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) **16.50** Buly (mag. + transmisja meczu hokeja) **19.35** Wiadomości w języku migowym **20.00** Ukryte egzekucje (dok.) **21.00** Historie.eu **21.55** Zadeptane projekty (cykl dok.) **22.15** Otrzymane w ramach restytucji (cykl dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Dajcie mi głowę Alfredo Garcii (film USA-meks.) **0.55** Tajemnica dawnych uzdrowicieli (dok.) **1.50** Barbara Frittolli, sopran z Milano (dok.) **2.10** Spostrzeżenia z zagranicy.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Moja matka jest szpiegiem (film USA) **11.30** Dowody zbrodni (s.) **12.20** Detektyw Monk (s.) **13.10** Lenssen i spółka (s.) **13.40** Świat według Bundych (s.) **14.10** Kobra 11 (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.25** Druga szansa **22.15** Prawo i bezprawie (s.) **23.05** Więzienie Fortress II (film USA) **0.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.55** Na własne oczy.

PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) **7.00** Oggys i karaluchy (s. anim.) **7.25** Will & Grace (s.) **7.55** Przyjaciele (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Blok (s.) **9.40** Renegat (s.) **10.40** Prawo i porządek (s.) **11.40** To morderstwo, napisała (s.) **12.40** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.10** Will & Grace (s.) **13.40** Nowojorscy gliniarze (s.) **14.40** Czarodziejki (s.) **15.40** Medium (s.) **16.40** Krok od domu (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 (kwiz show) **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciele (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Bardzo kruche związki (s.) **21.20** Pr. cykliczny o czeskiej gastronomii **22.25** Chirurdzy (s.) **23.25** Kości (s.) **0.25** Gaz do dechy (s.) **1.20** Zadzwoń do jasnovidza **3.05** W imię prawa (s.).

PIĄTEK 6 MARCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Codzienne przypadki wesołej gromadki **9.00** Moliki książkowe **9.10** Faraon **11.05** Moda na sukces (s.) **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Tatrzański Park Narodowy **15.00** Wiadomości **15.15** Hannah Montana **15.40** Śmiechu warte **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Temat dnia - rozmowa Jedyneki **17. 35** Klan (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Plebania (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Crusoe **21.10** Dochodzenie (film USA) **23.05** Pod osłoną nocy **23.55** Przystojniak (film USA) **1.15** Bez pardonu **3.00** Rozbite szkło (film bryt.).

TVP 2

5.55 Złotopolscy (s.) **6.25** Globert przedstawia niezwykły świat natury **6.50** Dziwne przygody koziołka Małtołka (s. anim.) **7.35** M jak miłość (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Sztuka latania (film USA) **12.30** Ulica le-

murów - Przyjacieli w biedzie **12.55** Dolina Kreatywna - Co słyszać? **13.05** Koło fortuny **13.35** Radiostacja Roscoe (s.) **14.10** Daleko od szosy - Egzamin **15.30** Tak to leciało! **16.25** Kocham cię, Polsko making off **16.55** Kabaret pod Wyrwigroszem **17.50** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **18.55** Sport-telegram **19.05** Dzieciaki górą **20.50** Na dobre i na złe - Bolesne wspomnienie **21.05** 15. Marzenia Marcina Dańca **22.00** Powrót do życia (film USA) **22.55** Miłość w Sajgonie (film niem.) **1.10** W zawieszeniu (film USA) **3.15** Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

7.45 Aktualności **7.50** Narciarski weekend **8.01** Gość poranka **8.15** Serwis info flesz **8.17** Przegląd portali internetowych **8.35** Info poranek **8.45** Tygodnik regionalny **9.00** Transmisja obrad Sejmu **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Kronika miejska - Katowice **17.00** To brzmi... **18.00** Aktualności **18.45** Narciarski weekend **18.55** Pod górę **19.20** Nasz reportaż **19.40** Wokół nas **19.55** TV Katowice zaprasza **20.10** Forum **21.07** Telekurier bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **0.01** Podróbki - leki, które zabijają **0.52** Półkownicy **1.24** Forum **2.07** Telekurier bliżej ciebie **3.00** Telewizja objazdowa.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Świat według Kiepskich (s.) **9.25** Rodzina zastępcza **10.25** Miodowe lata - Podatek od głupoty **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Czarodziejki (s.) **13.00** Boston Public (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Pracująca dziewczyna **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Mala-



MASKA ZORRO Polsat, piątek, godz. 20.00

W czasie rebelii przeciw hiszpańskim kolonizatorom w miasteczku Monterey jeździec w masce ratuje życie skażącemu. Gubernator, don Rafael Montero, domyśla się, że tajemniczym Zorro jest don Diego de la Vega. Gdy żona Diega zostaje zabita, Montero porywa mu córkę, Elenę, a jego samego wtrąca do więzienia. Po dwudziestu latach Diego odzyskuje wolność. Pragnie zemścić się na gubernatorze, który powraca właśnie z Hiszpanii. Zdaje sobie sprawę z tego, że sam nie ma szans, więc postanawia poszukać następcy. Los styka go z Alejandro Murieta. Reż. Martin Campbell. Wyk. Antonio Banderas (Alejandro Murrieta/Zorro), Anthony Hopkins (don Diego de la Vega/Zorro), Catherine Zeta-Jones (Elena), Stuart Wilson (don Rafael Montero), Matthew Letscher (kapitan Harrison Love), Maury Chaykin (strażnik więzienny), Tony Amendola (don Luiz).

nowski i Partnerzy (s.) **17.00** Chirurdzy (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Maska Zorro (film USA) **23.00** Nieśmiertelny II (film USA) **0.55** Głupia miłość (film hiszpański) **2.55** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** GEN (cykl dok.) **9.20** O czym widz nie wie **9.35** Zamek i jego legendy **10.15** Mała dama (pr. muz.) **10.25** Magazyn muzyki dętej **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Poradnik zdrowotny **13.40** Dotyk anioła (s.) **14.30** Haul! (s.) **14.55** Tom (s. anim.) **15.20** Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) **15.45** Świat Elmo (s. anim.) **16.00** Długa podróż do domu (s. anim.) **16.25** Labirynt **17.00** Za szkołę (kwiz) **17.30** Gusta i guściki (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Białe owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Ranczo pod Zieloną Siódemką (s.) **21.00** 13 komnata Roberta Vano **21.30** Talk show Jana Krausa **22.15** Seks w wielkim mieście (s.) **22.50** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **23.00** Wybory (film USA) **0.40** Losowanie Euromilionów **0.45** Dotyk anioła (s.) **1.30** Wszystko party (talk show) **2.15** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Eksperyment **10.05** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **10.30** Pragnę tylko grać (dok.) **11.00** Pod pokrywką (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Ten nasz czeski charakter **13.10** Na pływalni z J. Lieslerem (talk show) **13.35** Meduza (pr. muz.) **14.05** Złote rączki **14.30** Davis Cup 2009 (transmisja) **20.35** Romano Ilo (koncert) **21.45** „Jożka-kubik” z Hrubé Vrbky (dok.) **22.05** Rok cygański **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Gorączka piątkowej nocy: BBC też się myli **23.30** TV Bonsai **23.50** Rosa alchemica **0.25** Dzień kobiet Buriana (talk show) **0.50** Drugi obieg (cykl dok.) **1.50** Ukryte egzekucje (dok.) **2.50** Przygody nauki i techniki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Julie Lescaut (s.) **11.25** Dowody zbrodni (s.) **12.20** Detektyw Monk (s.) **13.10** Lenssen i spółka (s.) **13.40** Świat według Bundych (s.) **14.10** Kobra 11 (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Kameňák (film czes.) **22.10** Dynastia Tudorów (s.) **23.10** Purpurowe rzeki (film fr.) **1.00** Pożar. Uwięzieni na 37 piętrze (film USA) **3.00** Tabu.

PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) **7.00** Oggys i karaluchy (s. anim.) **7.25** Will & Grace (s.) **7.55** Przyjaciele (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Blok (s.) **9.40** Renegat (s.) **10.40** Prawo i porządek (s.) **11.40** To morderstwo, napisała (s.) **12.40** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.10** Will & Grace (s.) **13.40** Nowojorscy gliniarze (s.) **15.40** Czarodziejki (s.) **16.40** Medium (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport **19.30** Przyjaciele (s.) **19.55** Prognoza pogody **20.00** Nie lekceważyc blondynek! (kwiz show) **21.20** Piękna i szalona (film USA) **23.25** Śmiertelny rejs (film USA) **1.35** Zadzwoń do jasnovidza.

WSPOMNIENIA



Dnia 5. 3. 2009 obchodzili 80. urodziny nasz Drogi Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. JÓZEF KUFA

z Mostów koło Jabłonkowa, zaś 20. 4. 2009 przypomnimy sobie 14. rocznicę Jego śmierci. Za wspomnienie i modlitwę dziękują żona, córki i synowie z rodzinami.

AD-023

Czas płynie, my pamiętamy...

Dnia 5. 3. 2009 obchodziłaby 110. urodziny moja Najukochańsza Mamusia

śp. JOANNA DYRBUŚ

z Trzyńca. Z miłością i pamięcią w codziennej modlitwie, z pośmiertnym podziękowaniem za dobre wychowanie, matczyną troskę i miłość oraz mocną wiarę w Pana Boga z wdzięcznością i szacunkiem wspomina córka Józefa z rodzinami dzieci, Danusi i Bogdana.

GL-129

Dnia 27 lutego w cichej zadumie wspominaliśmy 1. rocznicę śmierci

śp. inż. TADEUSZA POŁOKA

z Wędryni. Zasmucona rodzina.

GL-126

NEKROLOGI



Bądź wola Twoja...

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 28 lutego 2009 zmarł w wieku 81 lat nasz Drogi Mąż, Ojciec, Brat i Wujek

śp. ERNEST RUŚNIOK

zamieszkały w Czeskim Cieszynie, ul. Przy mleczarni 9. Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w piątek 6. 3. o godz. 14.00 w kościele NSPJ w Alejach w Cz. Cieszynie. Pochowany zostanie w Cierlicku-Kościełcu. Żona i syn.

GL-124

Co w kinach

KARWINA – Centrum: High School Musical 3: Ostatnia klasa (5, 6, godz. 15.30, 17.45); Pamiętnik seksoholika (5, 6, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Animals in love (5, 6, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Kung fu panda (5, 6, godz. 15.30); Animals in love (5, 6, godz. 17.45); Pamiętnik seksoholika (5, 6, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Sezon na misia 2 (5, 6, godz. 17.30); Ocas jeźdźcy (5, 6, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Jestem na tak (6, godz. 17.00); **CIESZYN – Piast:** Popieluszek (5, godz. 16.30; 6, godz. 13.45, 16.30, 19.15).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

Co w terenie

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza 8. 3. o godz. 15.00 na walne zebranie do Domu PZKO przy ul. Kubiśza.
SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza wszystkie członkinie na spotkanie z okazji MDK 8. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Program: niespo-

Jesienne mgły, przekwitł aster krzew i dziwnym smutkiem wieje z szarych pól. Wszystko gdzieś umknęło, wszystko przeminęło. Prysł życia czar, dni pędzą w dal. Minionych chwil nie wrócisz już i pozostał żal.



śp. DANUTA BILAN

z domu Farna. Uroczystość pogrzebowa odbędzie się dnia 5. 3. 2009 o godz. 15.30 w kościele ewangelickim w Hawierzowie-Błędowicach. W smutku pogrążona rodzina.

GL-119

Pragniemy tą drogą jak najserdeczniej podziękować wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, jak również MK PZKO, działkowcom oraz byłym współpracownikom za szczere wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszego Kochanego

śp. ERNESTA BRODY

Dziękujemy również ks. St. Jochymkowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz chórowi kościelnemu za jego upiększenie. Zasmucona rodzina.

RK-030

Szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

koleżance **Darinie Krygiel** składają koledzy z Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC.

GL-130

dzianka w wykonaniu grupy Suszyny. **NIEBORY – MK PZKO** zaprasza na walne zebranie 7. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie: występ dzieci z przedszkola i szkoły

stępne przystanki: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków w 5-minutowych odstępach. Opłata za start 10 zł (wybieramy w autokarze). Inf.: 732 175 618, 596 311 685. **OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO** zaprasza z okazji Dnia Kobiet 8. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO na przedstawienie pt. „Z deszczu pod rynnym”, które wystawi teatr amatorski MK PZKO Miłków-Centrum. Zapraszamy panie i panów. **ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO** zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 7. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO. **PTM –** zapraszamy na spotkanie 6. 3. o godz. 19.00 do siedziby Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie. Program: dr Alojzy Bura i dr Bogusław Chwajol – Republika Południowej Afryki.

OFERTY

SPRZEDAM PARCEŁĘ budowlaną w Mistrzowicach – największej ofercie cenowej! Tel. 725 222 690.

GL-122

PRZYJMIEMY WSPÓŁPRACOWNIKÓW do pracy w Rodzinnym Doradztwie Finansowym. Darmowa rekwalifikacja i szkolenia. Spotkanie informacyjne odbędzie się w sobotę 7. 3. o godz. 9.00 w Domu PZKO w Trzyńcu-Starym Mieście. Tel.: 777 348 714.

GL-132

POSZUKUJĘ PSA do pokrycia suczki, rasa owczarek środkowoazjatyckiej (bez PP), tel. 736 436 823.

GL-120

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakkolwiek punca. Płaci-

GL-135

Zapraszamy na ryby

Na Śląsku Cieszyńskim zakładano stawy hodowlane już na przełomie XV i XVI wieku, za księcia cieszyńskiego Kazimierza II – zwłaszcza w okolicach Skoczowa, Strumienia, później również Śląskiej Ostrawy czy Rychwałdu. Ryby, zwłaszcza łososie, intensywnie łowiono również w rzekach. Historii rybołówstwa poświęcona jest wystawa „Chodźmy na ryby”, którą można zwiedzać do końca czerwca w sali wystaw „Musaion” – filii Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Hawierzowie. Wśród eksponatów znajdziemy współczesne i historyczne wędkę, sieci i kosze do łowienia ryb, spreparowane okazy (m.in. głowę szczupaka złowionego w zalewie Żermanickim, który mierzył 120 cm), a także literaturę poświęconą rybołówstwu. Kto lubi gotować, może zainspirować się przepisami kuchni rybnej – nie tylko współczesnymi, ale również pochodzącymi z czasów cesarza Rudolfa II.

(dc)



Fot. DANUTA CHLUP

Eliška Svatoňová chętnie opowiada o sieciach i koszach do łowienia i przenoszenia ryb.

my gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432.

GL-010

Co za Olzą

GALERIA BIELSKA BWA, Bielska Biała, ul. 3 Maja 11: do 8. 3. wystawa Michała Klisia pt. „Byki”. Czynna codziennie w godz. 10-18. **▲** do 8. 3. wystawa Lidii Krawczyk, Wojtki Kubiaka pt. „Becoming”. Czynna codziennie w godz. 10-18. **GALERIA KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ, Mennicza 46, Cieszyn:** do 16. 5. wystawa „Szkolne lektury Polaków 1850-1950”. Czynna wt-pt: 8-18; so: 8-15. **WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja:** czynne codziennie 9-16.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Rynek Masaryka: do 31. 3. wystawa „Tożsamość. Zaolzie”. Czynna w godz. otwarcia biblioteki. **WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO:** do 15. 3. wystawa „Svatba jako řemen”. Czynna ponie: 13-18.

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 29. 3. wystawa fotografii Emila Sikory, Richarda Rusnoka, Zbygniewa Ćmiela z Fotoklubu Jabłonków.

BIBLIOTEKA MIEJSKA CZ. CIESZYN-SIBICA: do 27. 3. wystawa Sylwii Česlarowej pt. „Wszelchświat tworzy”.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10: do 29. 3. „Dějiny udatného českého národa

a pár bezvýznamných světových událostí”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM WYSTAW w Hawierzowie, Dělnická 14: do 30. 6. wystawa pt. „Chodźmy na ryby”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89: do 27. 9. wystawa pt. „Ukryta przyroda w górnictwie kraju”. Stałe ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim” oraz „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958: wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY w Karwinie, sala Mánesa: do 29. 4. wystawa Vladislava Oslizlaka.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frystacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

ROZMOWA Z EUGENIUSZEM DELONGIEM, DYREKTOREM GENERALNYM HC TRZYNIEC

Wulgarne stado i kiepski sezon

Skandalicznie zachowywali się kibice Pilzna podczas fazy wstępnej playoffs, w której ich pupile pokonali w pięciu meczach Trzyniec. W pierwszych dwóch spotkaniach pseudofani obrzucali wyzwiskami trzynieckiego bramkarza Martina Vojtkę. Prosiak czy tusty bałwan to tylko część repertuaru, którym częstowano tego golkipera. W przerwie meczu z głośników puszczano piosenkę Jaromíra Nohavicy „Trzy prosiaczki”. Przypadek? Eugeniusz Delong, dyrektor generalny klubu HC Stalownicy Trzyniec, uważa ekscesy w Pilźnie za prowokację. Jego zdaniem, pokazujące one brak elementarnych zasad fair play. Miarka



Eugeniusz Delong

przebrała się jednak po sobotnim decydującym meczu na lodzie Pilzna, w którym najbardziej fanatyczna część tamtejszej publiczności sięgnęła po słowa, których nie przystoi przytaczać na łamach gazety.

Panie Eugeniuszu, wróciły smutne wspomnienia sprzed kilku lat. Wtedy w meczach ze Slavią wyzywano trzynieckich zawodników od polskich Żydów, teraz z kolei od polskich świni. Skąd bierze się ta wroga atmosfera?

Nie wiem i jest mi z tego powodu bardzo smutno. Po sobotnim meczu w Pilźnie zrobiło mi się niedobrze, miałem odruchy wymiotne. Tyłu obelg pod naszym adresem nie wysłuchałem nawet w pamiętnej ćwierćfina-

wej serii ze Slavią Praga. Tam kibiców podjudzał Radek Duda, hokeista słynący z antypolskich nastrojów. W Pilźnie jednak duża część publiczności z niewiadomych przyczyn zamieniła się w wulgarne stado. I jestem przekonany o tym, że było to zrobione z premedytacją. Żeby wyprowadzić hokeistów z równowagi.

Zespół zagrał, co dziwne, z dużą dyscypliną. Nerwów na wodzy nie utrzymał tylko Jan Výtisk, ale obyło się bez rękoczynów. Macie widocznie dobrego psychologa w drużynie...

Trenerzy błagali zawodników przed meczem, by nie dali się sprowokować. Pilzno tylko na to czekało. Na całe szczęście zagraлиśmy na poziomie i, w odróżnieniu od gospodarzy, fair play. Podziwiam chłopaków, że zachowali w miarę spokój na lodzie. W takiej atmosferze wystarczyło niewiele, by doszło do bijatyki. Dograliśmy ten mecz z podniesionym czołem, na poziomie. Inna sprawa, że walczyliśmy nie tylko z wrogo nastawioną publicznością, ale także z tendencyjnie prowadzącymi zawody sędziami. To, co wyprawiał arbiter Turčan, nie mieści się w głowie. I mówię to z pełną odpowiedzialnością.

Po przegranej bitwie druż-

ny często narzekają na niedokładnych sędziów. Czy pańskie słowa nie są przesadnie krytyczne?

Nie, byłem na stadionie w Pilźnie i widziałem, co wyprawiał Turčan na lodzie. To była farsa. Momentami zastanawiałem się nawet, czy warto dalej bawić się w te klocki. Kocham hokej, ale po takich doświadczeniach pozostaje tylko duży niesmak. Dziwię się tylko niektórym pilzneńskim hokeistom. Taki Martin Straka długie lata grał za oceanem w lidze NHL i powinien znać zasady fair play. Tymczasem po sobotnim meczu hokeista ten osobiście podziękował swoim kibicom za – jak to określili – wspańiały doping.

Trzyniec skończył rozgrywki przed ćwierćfinałami. Rozumiem więc, że sezon należy do nieudanych?

Nie może być udany, zakładaliśmy, że awansujemy do ćwierćfinałów playoffs. Kluczowe były styczniowe kolejki, w których zespół złapał fatalną formę. Dymisja trenera Stavjana była tylko naturalną konsekwencją słabej gry zespołu. Pavel Marek zrobił w playoffs maksimum, niestety drużynie nie udało się pokonać przeszkody w postaci ekipy Pilzna. Na dogłębną analizę mamy sporo czasu, ale na pewno będzie bardzo krytyczna. **JANUSZ BITTMAR**

Faworytami Francuzi

Do Ostrawy wraca tenis na najwyższym światowym poziomie. Od jutra w witkowskiej ČEZ Arenie reprezentacja RC zmierzy się w 1. rundzie prestiżowego Pucharu Davisa z drużyną Francji. Obie ekipy trenują w Ostrawie od poniedziałku. Tenistom dopisuje humor, ale w piątek zacznie się prawdziwa bitwa. Organizatorzy spodziewają się tłumów, tym bardziej, że czescy tenisiści Tomáš Berdych i Radek Štěpánek mają w tym regionie sporo fanów. Początek piątkowej rywalizacji o godz. 14.30.

Urodzony w Karwinie Štěpánek zapowiada walkę o każdą piłeczkę. – *Francuzi są może lekkimi faworytami, ale to my gramy przed własną publicznością. I wiem, co potrafią kibice w Ostrawie. Zawsze czułem się tu świetnie* – powiedział „Głosowi” Štěpánek, najlepszy obecnie czeski tenisista, zajmujący w rankingu ATP 18. pozycję. Drugim czeskim tenisistą do singla jest Tomáš Berdych, aktualnie 22. rakietą świata. Francuzi dysponują dwójką zawodników w pierwszej dziesiątce rankingu, Gillesem Simonem (8.) i Gaellem Monfilssem (9.). Obaj są przygotowani do jutrzejszych meczów singlowych,

ale niewykluczone, że zamiast Monfilsa trener Guy Forget postawi na czarnoskórego Jo-Wilfrieda Tsongę (11.).

A jaki jest pomysł na Francuzów? – *Gramy na szybkiej nawierzchni, a więc w pierwszym rzędzie liczyć się będzie dobry serwis* – uważa Štěpánek. – *Powinniśmy też grać ofensywnie, stylem serwis-wolej. To może być klucz do zwycięstwa.*

W Pucharze Davisa szczególną rolę odgrywa debel, zaplanowany na sobotę o godz. 14.00. Trener czeskich tenisistów, Jaroslav Navrátil, może skorzystać z usług dwójki: Jan Hernych, Lukáš Dlouhý. Bardziej realnie wygląda jednak wariant debela: Štěpánek-Dlouhý. Štěpánek znajduje się bowiem w wysmienitej formie. W tym roku wygrał debela podczas turnieju w San Jose w parze z Niemcem Haasem i jak zapewnił, w Ostrawie jest przygotowany mentalnie do gry w trzech meczach. W Pucharze Davisa gra się do trzech zwycięstw, drugie mecze singlowe zaplanowane są na niedzielę (13.00). Triumfator tej rywalizacji trafi w lipcu na zwycięzcę pojedynku Argentyna – Holandia. **(jb)**

Wyniki Memoriału Jasia Konderli

W spóźnionym terminie, ale najważniejsze, że w zimowych warunkach, odbyła się w Bystrzycy 5. edycja zawodów w biegach narciarskich „Memoriał Jasia Konderli”. Rywalizowano w Parku PZKO na trasie nad Gluchówką.

Kat. 4-5, chłopcy: 1. Marek Bojko, 2. Samuel Bock; dziewczyny: 1. Ela Szymeczek, 2. Lucyna Polok, 3. Ewa Miczka (wszyscy Bystrzyca).

Kat. 6-7, chłopcy: 1. Dawid Bieleś, 2. Marian Kluz, 3. Janusz Klimek; dziewczyny: 1. Judith Hurta, 2. Teresa Konderla (wszyscy Bystrzyca).

Kat. 8-9, chłopcy: 1. Dominik Hóta, 2. Zbyszek Sznajka, 3. Libor Noga; dziewczyny: 1. Ewa Haltof (Trzyniec VI), 2. Jolana Mazur, 3. Caroline Sikora (Bystrzyca).

Kat. mężczyzn: 1. Marian Konderla (Nydek), 2. Tomasz Cyhan (Mosty), 3. Robert Konderla (Nydek).

Kat. kobiet: 1. Renata Martynek (Bystrzyca), 2. Alina Sikora (Bystrzyca), 3. Dana Konderlová (Nydek). **(jb)**

Najwyżej celuje Tomasz Majewski

W Turynie rozpoczynają się jutro halowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. Do startu w zawodach szykuje się 24 polskich lekkoatletów. Największe oczekiwania związane są ze startem Tomasza Majewskiego w pchnięciu kulą. Wszyscy reprezentanci Polski na znak żałoby po nagłej śmierci mistrzyni olimpijskiej z Sydney, Kamili Skolimowskiej, będą mieli w Turynie przyćmiewione czarne wstążki.

– *Liczę na cztery medale, w tym jedno złoto* – powiedział polskim dziennikarzom Jacek Zamecznik, pełniący obowiązki szefa szkolenia PZLA. Naj-

większą niespodzianką dla szefa szkolenia PZLA jest obecność w reprezentacji 19-letniego Jana Ciepieli (Podlasie Białystok). – *Zaskoczeniem było, gdy wygrał bieg na 400 m w halowych mistrzostwach Polski. Jako jedyny zawodnik uzyskał w Spale wynik poniżej 47 sekund. To naprawdę niezły rezultat* – podkreślił.

Bardzo wysoko celuje w Turynie mistrz olimpijski w pchnięciu kulą, Tomasz Majewski. – *Jadę po złoto. Nie liczy się wynik, a medal. Chciałem w tym sezonie halowym pchnąć kulę powyżej 21 metrów. Udało się to w Chemnitz, więc teraz celuję już tylko w najcenniejszy krążek* – powie-



Tomasz Majewski

dział Majewski, który 27 lutego o 17 centymetrów poprawił halowy rekord Polski – 21,10. Tytułu halowej mistrzyni Europy na dystansie 3000 m bronić będzie Lidia Chojecka (Warszawianka). – *Będzie bardzo ciężko znowu stanąć na najwyższym stopniu podium. Nie czuję się na siłach, by walczyć o złoto, ale na pewno zależy mi na tym, by wypaść jak najlepiej. Najpoważniejszą rywalką będzie na pewno Rosjanka Anna Alminowa, która w tym roku uzyskała czas 8:28,49. To jest kosmiczny rezultat. Mam nadzieję, że w Turynie nie będzie tak szybko biegać* – stwierdziła polska biegaczka. **(jb)**

W SKRÓCIE

■ **KADRA SKOCZKÓW NA LAHTI I KUOPIO.** W najbliższych konkursach Pucharu Świata w skokach narciarskich w Lahtii i w Kuopio w reprezentacji Polski wystąpią Adam Małysz, Kamil Stoch, Łukasz Rutkowski oraz Stefan Hula. Dwa konkursy w Lahti zaplanowane są w dniach 7 i 8 marca, w Kuopio 10 marca. Kadra dziś odleci do Lahti, gdzie następnego dnia odbędą się oficjalne treningi i kwalifikacje.

■ **BEZ MARIUSZA JURASIKA.** W ramach eliminacji do mistrzostw Europy już niedługo polskich piłkarzy ręcznych czeka konfrontacja z Turcją. W barwach Polski zabraknie jednak Mariusza Jurasika. Skrzydłowy brązowych medalistów mistrzostw świata poinformował, że kończy swoją przygodę z reprezentacją i nie przyjedzie na zgrupowanie. Mariusz Jurasik rozegrał w białoczerwonych barwach blisko 850 spotkań, w których zdobył ponad 600 goli. Z reprezentacją zdobył srebrny (2007) i brązowy (2009) medal mistrzostw świata. Podczas mundialu w Niemczech został wybrany najlepszym prawoskrzydłowym turnieju.

■ **ROSJANIE POKONANI.** W pierwszym ćwierćfinałowym meczu siatkarskiej Ligi Mistrzów Skra Bełchatów pokonała w Łodzi rosyjską drużynę Iskry Odincowa 3:2. Rewanż zaplanowano na przyszły czwartek w Rosji. Skra zagrała w składzie: Miguel Falasca, Mariusz Wlazły, Daniel Pliški, Marcin Możdżonek, Dawid Murek, Stephane Antiga, Piotr Gacek (libero) oraz Bartosz Kurek, Michał Bąkiewicz, Jakub Jarosz, Radosław Wnuk.

■ **WALICA STRZELAŁ NAJCELNIEJ.** W zawodach strzeleckich z pistoletu pneumatycznego w Karwinie świetnie spisał się Jan Walica. Zawodnik klubu Olza Trzyniec zdobył 560 pkt., wyprzedzając startujących w barwach Kovony Karwina Petra Hubača (557) i Jana Štěrby (551).

■ **BONIEK NA MONECIE.** Bank Armenii zamówił monety z podobizną Zbigniewa Bońka. Pierwsza zostanie wybita w maju tego roku. Boniek to uczestnik trzech mistrzostw świata i zdobywca Pucharu Europy (w barwach Juventusu Turyn). Moneta z Bońkiem dołączy w ten sposób do kolekcji „Królowie Futbolu”. Swoje monety mają już: Pele, Eusebio, Lew Jaszyn i Franz Beckenbauer. Maksymalnie zostanie wybitych 200 tys. monet z podobizną polskiego piłkarza.

■ **AFERY KORUPCYJNEJ CIĄG DALSZY.** Sędziego piłkarskiego Marcina P. ze Śląska zatrzymali wczoraj funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Mężczyzna został zatrzymany w związku z toczącym się śledztwem dotyczącym korupcji w polskiej piłce nożnej. Jak poinformował PAP Temistokles Brodowski z CBA, mężczyzna został zatrzymany na Śląsku i ok. godz. 13 miał zostać dowieziony do Wrocławia, gdzie prokuratura postawi mu zarzuty.

■ **SIKORA PRZEZIĘBIONY.** Lider biathlonowego Pucharu Świata Tomasz Sikora jest mocno przeziębiony. Od powrotu z mistrzostw świata w Korei Południowej wice-mistrz olimpijski z Turynu przeprowadził w Dusznikach, gdzie obecnie przebywa, tylko jeden trening. – *Pojechałem do Dusznik, aby przygotować się do trzech ostatnich edycji Pucharu Świata, ale niestety, trenować jest mi ciężko. Jestem mocno przeziębiony i od powrotu z Korei czuję się kiepsko, co przeszkadza mi w treningach* – powiedział Sikora. **(jb)**